



Seria Odkryć
Skrócona

Czym jest

MODLITWA?



Patrzac
Głębiej



Czym jest modlitwa?

Mój mąż oznajmił, że idziemy na wyjątkowy lunch organizowany przez Królewską Marynarkę Wojenną w Londynie, gdzie gościem honorowym będzie królowa. Nigdy nie poznałam nikogo z rodziny królewskiej, więc postanowiłam zapoznać się z zasadami etykiety:

Mężczyźni się kłaniają, kobiety dygają (prawa stopa ustawiona za lewą). Odzywać się należy tylko wtedy, jeśli ona z tobą rozmawia. Nie zadawaj pytań. Nie dotykaj jej. Podaj jej dłoń tylko wtedy, jeśli ona ją wyciągnie. Nie odwracaj się plecami ani nie wychodź z pomieszczenia przed nią. I tak dalej...

Kupiłam sobie odpowiednią „dzienną” sukienkę, nabyłam bilet kolejowy i zarezerwowałam hotel, na co wydałam niezłą fortunę. Wszystko po to, aby zobaczyć Królową, choć nie było gwarancji, że rzeczywiście porozmawiam z nią.

W owym dniu wszyscy byliśmy ustawieni w niewielkich grupach w kształcie podkowy. Królowa miała spotkać się z pierwszymi pięcioma grupami. Byłam ustawiona w grupie szóstej. Po oczekiwaniu, które wydawało się trwać godzinami, Jej Wysokość pojawiła się w drzwiach. Bez wychodzenia z miejsca trudno było ją zobaczyć. Przywitania, pozdrowienia, uściski dłoni (zainicjowane oczywiście przez nią) i uprzejmą krótką pogawędkę można było zaobserwować wśród ogólnego poruszenia. Tak jak obiecała, spotkała się z pierwszymi pięcioma grupami, a potem zniknęła z namiotu i z zasięgu wzroku.

Gdy samochody odjechały, nawet ci z nas, którym udało się tylko na chwilę uchwycić ją wzrokiem, byli podekscytowani. Resztę czasu spędziliśmy na przeżywaniu tego najważniejszego wydarzenia dnia, mówiąc o jej wspaniałej obecności i uroku, i o tym, jakim zaszczytem było być w pobliżu jednej z najważniejszych osób na świecie.

Tyle kłopotu i wydatków tylko po to, aby przez moment zerknąć na ludzkiego monarchę! Jednak jako chrześcijanie mamy dostęp do Wszechmogącego Boga, Króla królów – w każdym momencie każdego dnia. Nie musimy stać w kolejce, kupować odpowiedniego ubrania, przybierać odpowiedniej postawy, używać właściwych słów lub znać zasady, by przyciągnąć Jego uwagę. Możemy po prostu przyjść do Niego tacy, jacy jesteśmy. Bez względu na to, czy jesteśmy chrześcijanami przez całe nasze życie czy też przez ostatnie pięć minut, nasze słowa i myśli - wszystkie nasze modlitwy - są słyszane i doceniane przez Niego.

Ale w jaki sposób najlepiej wykorzystać nasz bezpłatny dostęp do Króla wszechświata?

Czym jest modlitwa?

Modlitwa to wyszukane słowo na określenie tego, jak przeżywamy naszą relację z Bogiem. Chodzi w niej o spędzanie czasu z Nim, tak jak w każdym związku. Ludzi poznajemy tylko wtedy, gdy jesteśmy z nimi, poprzez mówienie i słuchanie, poświęcanie im uwagi i przeżywanie życia z nimi.

Życie przepełnione modlitwą oznacza, że Osobą, z którą wszystko robimy jest Jezus. I to jest dar, tak jak uwaga królowej jest darem. Uwagę Jej Królewskiej Mości można również zyskać poprzez dobre uczynki, wielkie osiągnięcia lub bycie premierem rządu krajowego. Jednak żadnej z tych rzeczy nie potrzebujemy, aby otrzymać Bożą uwagę. Otrzymaliśmy dar całkowicie nieograniczonego

dostępu! Kiedy ufamy Jezusowi, Bóg czyni nas swoim domem (Ew. Jana 14:23) – i jesteśmy ukryci wraz z Jezusem w Bogu (List do Kolosan 3:3). Oznacza to, że zawsze jesteśmy w Bożej obecności. Musimy tylko zacząć mówić, głośno lub w naszym umyśle, i już mamy Jego niepodzielną uwagę. To dlatego

.....

*Jako chrześcijanie
mamy dostęp do
Wszchemogącego
Boga, Króla
królów – w każdym
momencie
każdego dnia.*

.....

.....
Życie
przepętnione
modlitwą
oznacza, że
Osobą, z którą
wszystko robimy,
jest Jezus.

.....
skarpetka im spadła albo miały zły sen - i oczekiwać ciepłego przyjęcia. Takie jest nowe życie z Bogiem, które Jezus zyskał dla nas przez swoją śmierć i zmartwychwstanie.

Biblia tak często nazywa nas Bożymi dziećmi (zob. na przykład List do Galatów 3:26, List do Hebrajczyków 12: 7, 1 List Jana 3:1), ponieważ żaden władca nie pomyślałby, żeby dać tego rodzaju dostęp komukolwiek innemu. Królowie i królowe potrzebują przestrzeni od swoich poddanych, ale nigdy od swoich dzieci. Tylko one mogą przyjść do sypialni króla o 2 w nocy, ponieważ

Jak się nie modlić

Grace, ponad wiek rozwinięta, szybko mówiąca ośmiolatka, która mieszka obok, przyszła z mamą do apteki. Opowiadała farmaceucie, że modliła się o to, aby nie musiała iść do szkoły, ponieważ była przeziębiona. Mama przerwała jej i powiedziała: „Kochanie, nie módl się w ten sposób. Ja modłę się, abys mogła iść. Nasze modlitwy nie mogą być sprzeczne!”

Kiedy Grace opowiadała nam tę historię później tego dnia, powiedziała z triumfem: „Ale ja się modliłam mocniej i wygrałam!”

Starać się, aby modlitwy były imponujące: Często myślimy o modlitwie tak jak Grace - prosimy Boga o to, czego chcemy, i jeśli jesteśmy naprawdę dobrzy, modlimy się gorliwie i zrobimy na Nim wrażenie, to wygrywamy i nasze modlitwy są wysłuchiwane! Ale Jezus wyjaśnił:

A modląc się, nie bądźcie wielomówni jak poganie; albowiem oni mniemają, że dla swej wielomówności będą wysłuchani. Nie bądźcie do nich podobni, gdyż wie Bóg, Ojciec wasz, czego potrzebujecie, przedtem zanim Go poprosicie. —Ew. Mateusza 6:7-8

„Poganie” byli ludźmi, którzy nie mieli relacji z Bogiem. Ponieważ tak naprawdę nie znali Boga osobiście, dla nich „bóg” był tylko potężną istotą, która mogłaby zostać przekonana do spełnienia życzeń tych osób, którzy okazali się godni. Nawet dziś jest to jeden z najbardziej rozpowszechnionych poglądów na modlitwę.

Posługiwać się modlitwą, aby zdobyć uwagę:

A gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy, gdyż oni lubią modlić się, stojąc w synagogach i na rogach ulic, aby pokazać się ludziom; zaprawdę powiadam wam: otrzymali zapłatę swoją. —Ew. Mateusza 6:5

Tutaj Jezus zdemaskował samolubstwo przywódców religijnych, którzy właśnie używali modlitwy, aby pokazać, jacy byli dobrzy. Tak naprawdę martwili się tylko o swoją własną sławę. Wyobraź sobie, że rozmawiasz z przyjacielem - ale głośno mówisz o sobie i jednym okiem zerkasz na innych ludzi w pomieszczeniu, którzy, masz nadzieję, słuchają i są pod wrażeniem. W tym scenariuszu tak naprawdę nie rozmawiasz ze swoim przyjacielem. Przed tym właśnie Jezus nas ostrzegał mówiąc o modlitwie. Chociaż modlitwa jest często wypowiedana głośno w grupach - nadal jej istotą jest skupienie się na Bogu i bycie szczerym przed Nim.

Sprawić, aby wszystkie twoje modlitwy dotyczyły tego, co chcesz uzyskać: Bardzo wyraźnie jest powiedziane, aby „wszelką troskę swoją złożyć na Niego, gdyż On ma o nas staranie.” (1List Piotra 5:7). Jednak tak jak możemy prosić Boga o wszystko, czego potrzebujemy, tak również jesteśmy ostrzegani: „Proście (Boga), a nie otrzymujecie, dlatego że źle prosicie, zamyślając to zużyć na zaspokojenie swoich namiętności.” (List Jakuba 4:3). Nasze modlitwy mogą dotyczyć tego, czego potrzebujemy i Bóg chce, abyśmy dzielili się wszystkimi naszymi zmartwieniami i pragnieniami z Nim, ale nie tylko tego powinny dotyczyć nasze modlitwy. Bóg jest naszym Ojcem w niebie, który chce prawdziwej, głębokiej relacji z nami, która obejmuje znacznie więcej niż tylko dostarczanie mu listy rzeczy, których potrzebujemy - a potem po prostu zostawianie Go, aby się nią zajął.



Jak się modlić

Czy istnieje wzorcowy sposób na rozmowę z naszymi przyjaciółmi i rodziną? Oczywiście, że nie. Rozmawiamy z nimi, śmiejemy się z nimi, płaczemy z nimi, siedzimy z nimi w milczeniu, dzielimy się z nimi posiłkami i robimy setki innych rzeczy z nimi. Nie ma wzoru na relacje, a więc nie ma wzoru na modlitwę. Możemy po prostu rozmawiać z Bogiem, wiedząc, że On słucha.

Jezus jednak dał swoim uczniom pewien model modlitwy w Ewangelii Mateusza 6:9-13. Nie było Jego intencją to, aby ta modlitwa była po prostu bezmyślnie raz po raz powtarzana. Model modlitwy, jaki podał, jest dokładnie tym: modelem i przewodnikiem. Czasami będziemy chcieli po prostu chwalić Boga, nie czyniąc żadnych prośb. Innym razem możemy po prostu skupić się na pokusie, której nie możemy pokonać lub na osobie, której trudno nam wybaczyć. W tym modelu modlitwy jest przekazana kluczowa zasada: skupiamy się na Bogu, a nie na sobie. On także pokazuje nam, jak bezpośrednio i szczegółowo nasze modlitwy mogą być.

A wy tak się módlcie:

Ojczy nasz, któryś jest w niebie,

święć się Imię Twoje,

przyjdź Królestwo Twoje,

bądź wola Twoja, jak w niebie, tak i na ziemi.

Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj,

i odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy

*naszym winowajcom;
i nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode
złego.* —Ew. Mateusza 6:9-13

Ojciec nasz, któryś jest w niebie, święć się

Imię Twoje: Kiedy rozmawiamy z Władcą i Stwórcą wszystkich rzeczy, możemy nazywać go „Tatą” lub „Ojcem”! Jezus zdobył dla nas „prawo” (zob. Ew. Jana 1:12), aby zbliżyć się do Boga i rozmawiać z Nim w ten intymny sposób. Tylko samo nazywanie Boga „Tatą” może przynieść nam tak bardzo potrzebny spokój i ukojenie, kiedy nasze modlitwy są pełne zmartwień i stresu.

Chociaż nazywamy go „Tatą”, mamy także „święcić” Jego Imię. *Święcenie* polega na oddawaniu czci lub okazywaniu szacunku. Kiedy zaczynamy modlitwę, chwalać Boga za Jego siłę, miłość i moc, przypominamy sobie, jak małe są nasze problemy w porównaniu z Nim. Modlitwa, zamiast być kontynuacją naszego stresu, może być miejscem spokoju i pewności, że Ten, z którym rozmawiamy, chce i jest w stanie zapewnić wszystko, czego potrzebujemy, we właściwym czasie.

Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jak w niebie, tak i na ziemi:

Nasze modlitwy powinny podkreślać nasze pragnienie tego, aby nastąpiło Boże panowanie, a Jego zasady były przestrzegane. Jest to trudne wyzwanie, postawione przed nami. Kiedy jesteśmy, na przykład, prześladowani lub traktowani niesprawiedliwie przez kogoś, Jezus chce nam pomóc zmienić nasze modlitwy z: „Boże, daj tej osobie to, na co zasłużyła, i usuń ją z mojego życia” na coś takiego: „Ojciec, nawet w moim bólu, jak mogę okazać tej osobie miłość Jezusa, aby

mogła zapragnąć Cię poznać? Ja chcę uciec, ale jaki jest Twój plan w tym wszystkim? Proszę, daj mi siłę i odwagę, aby to zrealizować.”

Jezus daje nam doskonały przykład tego. W nocy, w której został aresztowany, modlił się: „Ojcie mój, jeśli można, niech mnie ten kielich minie; wszakże nie jako Ja chcę, ale jako Ty” (Ew. Mateusza 26:39). Jezus podzielił się swoimi szczerymi uczuciami ze swoim Ojcem, a następnie „porучzył sprawę Temu, który sprawiedliwie sądzi” (1 List Piotra 2:23). Modlenie się w ten sposób wymaga od nas ufania Bogu bardziej niż własnym instynktom, ale pomoże nam poznać Boży punkt widzenia na ludzi i świat wokół nas.

Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj: Wszystko, czym jesteśmy i co mamy, jest od Boga (Dzieje Apostolskie 17:25), więc słusznie postępujemy prosząc Go o wszystko. Jezus zachęcał swoich uczniów, mówiąc: „proście mnie o cokolwiek w moim imieniu” (Ew. Jana 14:14). Rozmowa z Bogiem o wszystkich naszych potrzebach jest Jego odpowiedzią na zmartwienie i niepokój.

Proszenie „w imieniu Jezusa” oznacza również, że niekoniecznie po prostu przedstawiamy Bogu listę życzeń posiadania nowych samochodów i więcej pieniędzy. Oznacza to prośbę, aby zaspokoił nasze potrzeby i potrzeby innych, na swój sposób i w swoim czasie, nawet jeśli nie uczyni tego, czego oczekujemy.

Obraz „chleba powszedniego” pokazuje również, że powinniśmy każdego dnia polegać na Bogu. Podobnie jak nasze potrzeby są codzienne, tak samo nasz czas z Bogiem powinien być regularny, gdy stajemy w obliczu każdego zadania, problemu i sytuacji.

I odpuść nam nasze winy: Tu nie chodzi o to, aby wymieniać nasze porażki z opuszczoną głową i czuć się bardzo okropnym człowiekiem. Kiedy przyznajemy się, że zabrakło nam miłości i uwielbiamy Boga, który odpuszcza nasze „winy”, robimy to ze względu na śmierć Jezusa na krzyżu, która oczyszcza nas od wszelkiego grzechu.

Chociaż przyznanie się do pewnych rzeczy może być bolesne, rezultatem jest wolność, radość i podekscytowanie, ponieważ czeka nas przyszłość w domu Jezusa. Wyznajemy nasz grzech nie po to, aby wpaść w poczucie winy, ale po to, aby oddać nasze wszystkie przewinienia Jezusowi, który poniósł je na krzyż (List do Rzymian 8:1).

Cokolwiek mamy na sumieniu, powinno być powiedziane Bogu. Sprawy, które staramy się ukryć, będą tylko niszczyły naszą relację. Również dobrze jest zapytać Boga, czy jest coś takiego w naszym życiu, czego nie jesteśmy świadomi, a co jest niewłaściwe – tak, abyśmy mogli wyznać to, cokolwiek On mógłby nam pokazać i dalej pójść razem z Nim (Psalm 139:24).

Jak i my odpuszczamy naszym winowajcom: „Jak Chrystus odpuścił wam, tak i wy.” (List do Kolosan 3:13) W modelu modlitwy Jezusa, przebaczenie jest naturalną reakcją na przebaczenie. Nie możemy odmówić innym tego, co otrzymaliśmy tak hojnie od Boga.

I ta gotowość do wybaczenia zaczyna się w naszej rozmowie z samym Bogiem. Być może będziemy musieli wybaczyć ludziom osobiście lub pogodzić się z nimi w jakiś sposób. Ale kiedy rozmawiamy z Bogiem o nich, On może pomóc, aby nasze przebaczenie nie było tylko „słowami”, ale prawdziwą zmianą w

naszym nastawieniu, dzięki czemu nie staniemy się zgorzkniali. Ludzie, którzy nas skrzywdzili, również przestaną być potworami, których nie chcemy widzieć, a w zamian staną się znowu ludźmi; ludźmi, którzy potrzebują Boga tak samo jak my.

I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego: Jako ludzie, którzy należą do Boga i mają Jego Ducha Świętego, chcemy żyć dobrze. Ale wszyscy wiemy, że istnieją samolubne lub złe rzeczy, od których wydaje się, że po prostu nie możemy uciec.

Tutaj Jezus podaje nam część strategii walki z pokusą: rozmawiaj o niej z Bogiem!

Po pierwsze musimy skupić się na Bogu i Jego wskazówkach. Chcemy być dobrze prowadzeni, więc musimy „patrzeć na Jezusa”, „złożywszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla” (List do Hebrajczyków 12:1-2). On sam ma siłę, której potrzebujemy, aby podejmować mądre decyzje w dniu, który jest przed nami.

Po drugie, większość z nas zna swoje słabości; może nawet wiemy, w jakich sytuacjach będziemy kuszeni. Rozmawianie o swoich słabościach z Bogiem sprawia, że jesteśmy bardziej czujni. Diabeł stara się sprawić, abyśmy się potknęli, tak jak próbował z Jezusem (Ew. Mateusza 4: 1-11). Modlitwa pomaga nam przygotować się na dzień i wyzwania czekające przed nami.

Duch Święty może wyposażyć nas w to, czego naucza Biblia oraz w siłę do podejmowania dobrych decyzji i polegania na Nim. Jeśli nie będziemy się modlić, będziemy znacznie bardziej podatni, aby popaść w zwykłą rutynę i popełniać błędy.

Postawa w modlitwie

Obok modelu modlitewnego Jezusa, Biblia naucza nas kilku innych rzeczy, które pokazują, jaka postawa powinna towarzyszyć naszym modlitwom:

Wdzięczność: Jest napisane, aby dziękować Bogu „zawsze” (List do Efezjan 5:20) i „we wszystkich okolicznościach” (1 List do Tesaloniczan 5:18). Szczerze mówiąc, łatwo zapominamy, aby uczynić dziękczynienie regularną częścią naszych modlitw - zwłaszcza gdy napotykamy trudności. Ale w tych wersetach jest jasno napisane, że we wszystkich naszych modlitwach, nawet gdy przynosimy Bogu nasze najbardziej rozpaczliwe potrzeby, możemy (i powinniśmy) robić to z wdzięcznością. Biblia niekoniecznie mówi, że powinniśmy być wdzięczni za problemy, które posiadamy, ale za Osobę, do której przynosimy te problemy.

Dziękczynienie to sposób na okazanie naszej pewności, że Bóg rzeczywiście będzie działał i uświadomienia sobie tego, że wiele razy w przeszłości Bóg nam pomógł. Dziękujemy Mu za to, kim On jest, za to co uczyni i za to, że ma wszystko pod kontrolą.

Nieustanność: Mamy także „nieustannie się modlić” (1 List do Tesaloniczan 5:17). To oznacza, że całe nasze życie ma być rozmową z naszym Ojcem Niebiańskim. Kiedy coś nas trapi, możemy po prostu powiedzieć: „Boże, nie wiem, co z tym zrobić...”. I po prostu powiedzmy Mu dokładnie to, co czujemy, tak jakbyśmy rozmawiali z przyjacielem lub kimś, kto nas dobrze zna. Możemy przerwać inne aktywności, aby z Nim porozmawiać przez jakiś czas, lub możemy po prostu wypowiedzieć szybkie zdanie prosząc Go o pomoc, kiedy jesteśmy w trakcie jakiejś czynności. Te

rozpaczliwe „w danej chwili” modlitwy pokazują zarówno naszą potrzebę Boga, jak i nasz niekwestionowany dostęp do Niego, aby powiedzieć Mu, jak się rzeczy mają, od razu. Bez zbędnego szumu i ceremonii!

Regularne modlenie się jest także sposobem, w jaki nasza relacja z naszym Ojcem i Królem rozwija się. Jeśli nie rozmawiamy z przyjacielem przez długi czas, oddalamy się od niego. Natomiast im częściej się spotykamy, tym lepiej go poznajemy i czujemy się z nim bardziej swobodnie. Tak samo jest z Bogiem!

Trudno sobie wyobrazić, jak bardzo jesteśmy podekscytowani, gdy zobaczymy Królową lub gdy robimy sobie szybkie selfie ze znaną osobą. My mamy ucho Króla wszechświata w każdej chwili każdego dnia - gdy będziemy rozmawiać z Nim w ciągu dnia, odkryjemy, że poznawanie Go jest o wiele bardziej ekscytujące!

Post: Post może być rozległym tematem do omówienia, ale ważne jest, aby wspomnieć o kilku kluczowych sprawach na ten temat tutaj. Jezus nie mówi „jeśli pościcie”, ale „gdy” (Ew. Mateusza 6:16). Powstrzymanie się od jedzenia (a może dzisiaj także od innych rzeczy takich jak smartfony lub telewizja) jest sposobem na skupienie naszego umysłu na powadze modlitwy i przypomnienie nam o naszym poleganiu na Bogu w zakresie zaspokojenia naszych potrzeb. „Głód”, który pochodzi od wyrzeczenia się czegoś, jest nagłą podpowiedzią, aby porozmawiać z Bogiem o tym, co sprawiło, że zdecydowaliśmy się pościć. Nie ma żadnej reguły dotyczącej tego, jak długo powinniśmy pościć lub jak często – jest to po prostu jeszcze jedno narzędzie, które mamy, aby skupić się na modlitwie. I jest jednym z tych, które Jezus oczekuje, że będziemy stosować. Ale jest to sprawa tylko między nami i Bogiem, a nie sposób na zwrócenie na siebie uwagi lub pochwalenie się tym, jacy dobrzy jesteśmy (w.16).

Cel modlitwy

Chociaż możemy i powinniśmy przynieść wszystkie nasze potrzeby Bogu, model modlitwy Jezusa oraz inne nauczania w Biblii wydają się sugerować, że prawdziwy cel modlitwy jest jeszcze głębszy.

Kiedy spędzamy czas z Bogiem, Duch Święty działa w nas, aby nam przekazać „głębokości Boże ..., abyśmy wiedzieli, czym nas Bóg łaskawie obdarzył.” (1 List do Koryntian 2:10-12). To w czasie refleksji z Bogiem, nasza relacja z Nim się pogłębia. Kiedy poznajemy Jego oraz to, co się Mu podoba, wzrastamy w naszym rozumieniu tego, jak radzić sobie z problemami, jak czekać na Jego działanie i jak modlić się o sprawy, przez które przechodzimy. Tak więc, otrzymujemy odpowiedzi i wskazówki w naszym czasie modlitwy, ale również otrzymujemy więcej samego Boga.

Dużo więcej można powiedzieć o celu modlitwy i o tym, co to oznacza żyć w aktywnej, codziennej rozmowie z Bogiem. Teraz w szczególności chcę podkreślić dwie sprawy:

Pokój:

Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie. —List do Filipian 4:6-7

Wszystko, czym się martwimy i stresujemy, możemy przynieść Bogu. A w zamian jest nam obiecany pokój, „który przekracza wszelkie zrozumienie”, ponieważ nie ma nic wspólnego z naszą sytuacją. Po modlitwie często nic się nie zmienia - nasze problemy pozostają, a trudni ludzie są tacy trudni jak byli. Ale zmienia się nasza perspektywa - ponieważ oddaliśmy wszystko Temu, który ma moc i kontrolę, i któremu chodzi o nasze dobro. Nasz pokój jest oparty na Jezusie, który pokazuje, jak daleko posunie się Bóg, aby nas uratować.

Czasami ten pokój nadejdzie szybko. Czasami być może będziemy musieli długo modlić się, aby naprawdę oddać Bogu nasz stres i zaufać Mu w danej sprawie. Innym razem, będziemy musieli modlić się w ramach naszej nieustannej rozmowy, wiele razy w ciągu dnia – tak często jak często niepokój ogarnie nasz umysł. Ale Biblia obiecuje nam, że nawet, gdy odczuwamy niepokój, możemy skupić nasz umysł na tym, że mamy pokój z Bogiem, uzyskany dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa.

Podobieństwo do Chrystusa: Modlitwa również zmienia rzeczy, ponieważ jest areną, w której my sami jesteśmy zmieniani. Kiedy czytamy Biblię, chwalimy Boga za Jego dobroć i miłość, prosimy o przebaczenie

.....
*Nasz pokój
jest oparty na
Jezusie, który
pokazuje, jak
daleko posunie
się Bóg, aby nas
uratować.*
.....

lub modlimy się za trudnych ludzi, Duch Święty najpierw stawia wyzwanie nam samym i temu, w jaki sposób żyjemy. We wszystkim jesteśmy zaproszeni do tego, aby być bardziej podobni do Niego. Bóg chce, abyśmy byli bardziej podobni do Jezusa w naszej postawie i działaniu (List do Galatów 5: 22-23), a więc to jest ta praca, którą On często wykonuje w nas podczas naszego czasu z Nim.

Możesz przeczytać rozważania biblijne na szeroki zakres tematów na **codziennychleb.org**



Seria *Patrząc Głębiej* oferuje znakomite nauczania biblijne dla chrześcijan. Bez względu na to, czy jesteś młodym chrześcijaninem, czy też dojrzałym wierzącym, mamy szereg krótkich rozważań biblijnych na wiele ważnych tematów i pytań.

W Our Daily Bread Ministries, naszą misją jest uczynić zmieniającą życie mądrość Słowa Bożego zrozumiałą i dostępną dla wszystkich. Pragniemy pomóc naszym czytelnikom przybliżyć się do Boga oraz dzielić się swoją wiarą w Niego z tymi, których znają. Prosimy o udostępnianie artykułów z serii *Patrząc Głębiej* tym, którzy mogą z nich skorzystać na naszej stronie internetowej codziennychleb.org.

Wszystkie nasze zasoby są dostępne dla wszystkich, bez konieczności przekazywania darowizn. Jednak, gdybyś chciał wspierać Our Daily Bread Ministries finansowo, możesz zrobić to klikając na poniższy link.

PRAGNĘ PRZEKAZAĆ DAROWIZNĘ

Jeśli nie wskazano inaczej, wszystkie cytaty Pisma Świętego pochodzą z Biblii Warszawskiej.

© 2019 by Our Daily Bread Ministries. Wszystkie prawa zastrzeżone.
Wydrukowano w UK

Aby uzyskać więcej informacji o naszych zasobach, odwiedź stronę **codziennychleb.org**

Możesz również skontaktować się z najbliższym biurem z listy poniżej lub wejść na **ourdailybread.org/locations** w celu uzyskania pełnej listy biur.

Niemcy: Our Daily Bread Ministries e.V., Schulstraße 42, 79540 Lörrach
deutsch@odb.org

Irlandia: Our Daily Bread Ministries, 64 Baggot Street Lower, Dublin 2, D02 XC62
irland@odb.org ~ +3531 (01) 676 7315

UK & Europa: Our Daily Bread Ministries, PO Box 1, Carnforth, Lancashire, LA5 9ES
europa@odb.org ~ +44 (0) 15395 64149

Wiele osób, wpłacając nawet najmniejsze datki, umożliwia Our Daily Bread Ministries docieranie do innych z biblijną mądrością, która zmienia życie. Nie jesteśmy finansowani ani wspierani pieniężnie przez jakąkolwiek organizację czy grupę wyznaniową.



Our Daily Bread
Ministries®



FV336